

Duże straty finansowe niemieckich koncernów energetycznych

Konrad Mazur, Konrad Popławski

14 marca cztery największe koncerny działające na niemieckim rynku energii: E.ON, RWE, EnBW, Vattenfall (produkujące 89% prądu na niemieckim rynku) ogłosiły wyniki finansowe za rok 2011. Vattenfall poniósł straty w wysokości 2,6 mld euro, E.ON – 2,2 mld euro. Także RWE i EnBW zakończyły rok 2011 ze stratą odpowiednio 1,5 mld euro i 0,9 mld euro. W przypadku wszystkich tych koncernów są to najgorsze wyniki od końca lat 90. oraz dużą zmianą w stosunku do 2010 roku, gdy odnotowały zyski. Głównym czynnikiem wpływającym na pogorszenie się wyników koncernów w 2011 roku była decyzja rządu RFN o rezygnacji z energii jądrowej, co wymusiło wyłączenie znacznej części elektrowni jądrowych przez każdy z czterech koncernów. Innymi przyczynami ujemnych wyników były: wysokie ceny gazu w kontraktach długoterminowych, spadek zysków z rynku elektroenergetycznego (niższe ceny prądu) i nietrafione inwestycje.

Komentarz

- Niemieckie koncerny energetyczne wciąż nie są w stanie wyrównać strat związanych z wyłączeniem w ciągu kilku miesięcy połowy swoich elektrowni jądrowych. Skutki tej decyzji będą również w następnych latach wiązać się z obciążeniami finansowymi, w związku z kosztami wyłączania kolejnych elektrowni jądrowych, ich wygaszania oraz demontażu i utylizacji. Firmy liczyły do tej pory, że zostaną zwolnione przez sądy z konieczności płacenia podatku od paliwa jądrowego zużywanego w jeszcze działających elektrowniach. W ubiegłym tygodniu jednak Główny Sąd Finansowy postanowił o utrzymaniu podatku dla koncernów.
- Koncerny liczą na poprawę wyników finansowych w najbliższych latach. Dla E.ON i RWE środkami do tego celu mają być: restrukturyzacja (zwolnienia pracowników i sprzedaż aktywów, w tym zagranicznych), negocjacje niższych cen gazu z dostawcami (np. E.ON porozumiał się ze Statoilem, odpowiedzialnym za ok. 30% dostaw gazu do Niemiec, w sprawie zakupu gazu po niższych cenach z rynku spotowego), inwestycje w sektorze energii odnawialnych oraz walka o kontrakty na budowę elektrowni na rynkach wschodzących (E.ON planuje utworzenie spółki *joint venture* w Brazylii; RWE i E.ON podpisały wstępne umowy na budowę elektrowni konwencjonalnych w Turcji). Natomiast EnBW oraz Vattenfall, które mają mniejsze możliwości ekspansji na inne rynki, zamierzają skupić się na inwestycjach w sektorze energii odnawialnej (głównie w

energetykę wiatrową i wodną).

- Koncerny energetyczne zostały zmuszone przez rząd federalny do znacznej zmiany strategii i większego zaangażowania w sektor energii odnawialnej. Ponieważ są świadome determinacji koalicji rządzącej do przeprowadzenia transformacji energetycznej w Niemczech, nie będą próbowały blokować tej inicjatywy. Świadczą o tym ich plany inwestycyjne na najbliższe lata. W 2011 roku ok. 20% wszystkich projektów inwestycyjnych stanowiły inwestycje w elektrownie OZE. W ciągu najbliższych pięciu lat EnBW planuje przeznaczyć na elektrownie wodne i wiatrowe ponad 50% wszystkich inwestycji energetycznych, a E.ON i RWE po ok. 25% wszystkich inwestycji. Koncerny mogą natomiast nalegać na większe wsparcie finansowe ze strony rządu oraz sprawniejsze wdrażanie planów inwestycji w sieci przesyłowe, gdyż od tempa ich rozbudowy będzie uzależniona realizacja planu całkowitego wycofania się z energii jądrowej do 2022 roku.